

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 28 marca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

|                 |  |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Teresa Rak (spr.)                          |
| Sędziowie:      | SSA Regina Kurek<br>SSA Hanna Nowicka de Poraj |
| Protokolant:    | st. sekr. sądowy Beata Zaczyk                  |

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2019 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa E. W. (1)

przeciwko (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 12 lipca 2018 r. sygn. akt I C 2040/16

**1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

**- „w punkcie I kwotę 60.000 zł podwyższa do kwoty 110.000 zł (sto dziesięć tysięcy złotych),**

**- punktowi III nadaje treść: „zasądza od pozwanego (...)w W. na rzecz powoda E. W. (1) kwotę 11.500 zł (jedenaście tysięcy pięćset złotych) tytułem kosztów procesu”;**

**- uchyla punkt IV i VI,**

**- punktowi V nadaje oznaczenie „IV” i wskazaną w nim kwotę 343 zł zastępuje kwotą 933 zł (dziewięćset trzydzieści trzy złote)”;**

**2. oddala apelację w pozostałej części;**

**3. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.200 zł (pięć tysięcy dwieście złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Powód E. W. (1) wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od (...)w W. kwoty 130 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość za mogące ujawnić się skutki wypadku z dnia 8 maja 2015 roku. W uzasadnieniu powództwa powód podał, że w dniu 8 maja 2015 roku skutek zdarzenia drogowego został potrącony, a w wyniku tego zdarzenia doznał wielu urazów wielonarządowych. W dacie wypadku powód miał (...)lat, był osobą bardzo towarzyską, spędzał dużo czasu z rówieśnikami. Jego pasją były motocykle, lubił grę w piłkę, jazdę na rowerze, chodził po górach, jeździł na nartach. Obecnie z uwagi na stan zdrowia nie może prowadzić tak aktywnego stylu życia, ma problem z chodzeniem, utyka na prawą nogę, musi nosić w butach wkładkę ortopedyczną 1,5 cm. W związku z tym powód musiał ograniczyć spacerowanie po górach, gdyż nie może nadwyręzać nogi. Nie może też biegać, grać w piłkę, jeździć na rowerze. W wyniku doznanych urazów powód przeszedł 5 zabiegów operacyjnych. Obecnie często odczuwa dolegliwości bólowe, szybko się męczy. Po wypadku czuje się wykluczony z życia, stracił pewność siebie, stał się zamknięty w sobie. Problemem jest kontakt z rówieśnikami, nawiązywanie nowych znajomości. E. W. (1) wskazał, że łącznie otrzymał kwotę 90.000 zł od ubezpieczyciela.

Strona pozwana (...) W. w odpowiedzi na pozew wnosila o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego. Wskazała, że poza sporem pozostaje fakt, że sprawca wypadku w chwili zdarzenia objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem posiadaczy pojazdów mechanicznych u strony pozwanej. W ocenie pozwanego Towarzystwa kwota 90.000 zł wypłacona w toku postępowania likwidacyjnego w całości czyni zadość krzywdzie doznanej przez powoda. Zdaniem strony pozwanej żądanie zasądzenia dodatkowej kwoty w wysokości 130.000 (łącznie 220.000 zł) ponad już przyznaną kwotę 90 000 nie jest uzasadnione rozmiarami krzywdy, której doznał powód. Nadto wskazała, że kwota jest wygórowana biorąc pod uwagę wiek, płeć, stopień natężenia cierpienia fizycznych i psychicznych, ich długości, pobytu w szpitalu i przebytych zabiegów operacyjnych.

Wyrokiem z dnia 12 lipca 2018 roku Sąd Okręgowy w Kielcach w sprawie o sygn. akt: I C 2040/16:

I. zasądził od pozwanego (...) w W. na rzecz powoda E. W. (1) kwotę 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 27 lipca 2016 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części oddalił powództwo;

III. zasądził od pozwanego (...) w W. na rzecz powoda E. W. (1) kwotę 3250 zł tytułem zwrotu opłaty od uwzględnionej części powództwa;

IV. nakazał pobrać z zasądzonych na rzecz powoda roszczenia kwotę 843 zł na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Kielcach tytułem nieuiszczonych wydatków od oddalonej części powództwa;

V. nakazał pobrać od pozwanego (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 343 zł tytułem nieuiszczonych wydatków od uwzględnionej części powództwa;

VI. zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji wydał rozstrzygnięcie w oparciu o następujące okoliczności niesporne i ustalenia faktyczne.

W dniu 8 maja 2015 roku doszło do wypadku w miejscowości K.. (...) wówczas powód E. W. (1) jechał motocyklem marki (...). W okolicach skrzyżowania kierująca samochodem marki (...) numer rejestracyjny (...) znajdując się już na skrzyżowaniu i wykonując manewr skrętu w lewo nie ustąpiła pierwszeństwa nadjeżdżającemu z przeciwnego

kierunku ruchu kierującemu motocyklem marki (...) E. W. (1) w wyniku czego doprowadziła do zderzenia z tym pojazdem.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 15 grudnia 2015 roku sygn. (...) kierująca pojazdem marki P. A. S. została uznana za winną popełnienia czynu z art. 177 § 2 kodeksu karnego to jest tego, że w dniu 8 maja 2015 roku miejscowości K. w Województwie (...) nieumyślnie naruszyła zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem marki (...) numer rejestracyjny(...) znajdując się na skrzyżowaniu i wykonując manewr skrętu w lewo nie ustąpiła pierwszeństwa nadjeżdżającemu z przeciwnego kierunku ruchu kierującemu motocyklem marki (...) numer rejestracyjny (...) E. W. (1), w wyniku czego doprowadziła do zderzenia z tym pojazdem w następstwie czego E. W. (1) doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia twarzy ze złamaniem lewej zatoki szczękowej i lewego oczodołu, stłuczenia gałki ocznej lewej, stłuczenia klatki piersiowej ze złamaniem żeber prawych od X do XII i złamaniem żebra lewego, odmy opłucnowej prawostronnej, stłuczenia płuc z ostrą niewydolnością oddechową, stłuczenia kręgosłupa ze złamaniem kręgu szyjnego C 5, kręgu piersiowego Th 7 i kręgu lędźwiowego L 2, stłuczenia barku lewego z przemijającym niedowładem lewej kończyny górnej, stłuczenia brzucha z rozkawałkowaniem śledziony i wstrząsem krwotocznym, złamania kości udowej prawej.

Sąd ustalił, że bezpośrednio po wypadku E. W. (1) został przewieziony karetką pogotowia do szpitala w S., gdzie podjęto czynności ratujące życie, a następnie po diagnostyce został przewieziony do (...)Szpitala (...)w K. gdzie był hospitalizowany i konsultowany wielospecjalistycznie. Powód przebywał w Klinice(...)od dnia 8 maja do 13 maja 2015 roku a następnie w Klinice (...) od dnia 13 maja do dnia 18 maja 2015 roku, potem w Oddziale (...) od dnia 18 maja do dnia 27 maja 2015 roku, Klinice (...) w dniu 27 maja, Oddziale(...) od dnia 27 maja do dnia 5 czerwca 2015 roku. W wyniku wypadku powód doznał urazu wielonarządowego, wstrząsu krwotocznego, urazu brzucha z pęknięciem śledziony, stłuczenia płuc, odmy opłucnowej po stronie prawej, złamania żeber X, XI, XII po stronie prawej, IX po stronie lewej, złamania szyjki kości udowej prawej, złamania wyrostka poprzecznego i trzonu kręgu Th 7, złamania zatoki szczękowej lewej z wgłębieniem odłamów. Powód został poddany zabiegom operacyjnym – wykonano usunięcie śledziony i założono drenaż jamy opłucnej. Następnie powoda przewieziono do Szpitala (...) w K., gdzie po wykonaniu badań rozpoznano dodatkowo złamanie wyrostka kolczystego kręgu C 5, L 2, stłuczenia lewej gałki ocznej, stłuczenia szyi po stronie lewej z częściowym niedowładem lewej kończyny górnej. Złamanie szyjki kości udowej leczyło operacyjnie. Wykonano również zabiegi rekonstrukcyjne zatoki szczękowej. Powód rozpoczął chodzenie z kulami w drugiej połowie sierpnia 2015 roku. Natomiast chodzenie z pełnym obciążeniem na przełomie września i października 2016 roku. Obecnie powód skarży się na bóle pleców nasilające się w pozycji stojącej w okolicy biodra prawego podczas wstawania i siedzenia. Od czasu wypadku pojawiają się częste choroby infekcyjne.

Sąd ustalił również, że obecnie stwierdza się u powoda stan po przebyłym złamaniu szyjki kości udowej prawej z prawidłową repozycją, skostnieniami okołostawowymi, skrócenie kończyny dolnej prawej o 2 cm, stan po przebyłym złamaniu żeber X XI XII po stronie prawej, IX po stronie lewej, stan po urazie brzucha z pęknięciem śledziony, stan po stłuczeniu płuc, odmie opłucnowej prawej, stan po złamaniu zatoki szczękowej lewej z wgłębieniem odłamów i operacyjnej rekonstrukcji zatoki, stan po złamaniu wyrostka kolczystego kręgu C 5, L 2 wyrostka, poprzecznego Th 7, stan po stłuczeniu gałki lewej ocznej, stan po stłuczeniu szyi po stronie lewej z częściowym niedowładem lewej kończyny górnej. Złamanie szyjki kości udowej było leczone operacyjnie w wyniku czego uzyskano prawidłową repozycję i zrost odłamów. Powikłaniem tego urazu jest skrócenie kończyny dolnej prawej w wymiarze funkcjonalnym i widoczne w obrazie RTG skostnienia okołostawowe będące wynikiem pourazowego krwiaka okołostawowego. Skrócenie kończyny ma charakter trwały ponieważ w tym wieku nie następuje już samoistna jego korekcja wynikająca z fizjologicznej dezaktywacji bliższej chrząstki wzrostowej kości udowej. Skrócenie to wymaga stałego wyrównania poprzez zastosowanie obuwia wyrównującego. Skostnienia okołostawowe są przyczyną stwierdzonych bolesnych ruchów rotacyjnych i dolegliwości bólowych w okolicy biodra prawego występujących podczas wstawania i siadania. Deformacja klinowa złamanego trzonu kręgowego Th 7 w dalszej obserwacji może ulec pogłębieniu co wiązać się będzie z nasileniem takich dolegliwości jak bóle pleców. Uszkodzenie śledziony z konsekwencją splenektomii jest przyczyną częstych infekcji. Powód winien unikać dźwigania ciężkich przedmiotów, skakania, biegania jak również unikać zawodów związanych z wymienionymi czynnościami. Powód był również operowany z powodu złamania

struktur masywu sitowo- szczękowego, zatoki szczękowej lewej – kości jarzmowej lewej z częściowym wgłębieniem. Pod względem laryngologicznym nie występują obecnie u powoda ograniczenia dotyczące dnia codziennego. Również stan neurologiczny powoda jest prawidłowy. Wypadek motocyklowy nie spowodował żadnych ubytków neurologicznych. Opisany częściowy niedowład prawej kończyny górnej należy interpretować jako przemijające, niewielkie uszkodzenie splotu barkowego, które wycofało się bez jakiegokolwiek deficytu neurologicznego. Wykonane bezpośrednio po wypadku badanie TK kręgosłupa szyjnego i głowy nie wykazało zmian pourazowych. Wszystkie zabiegi leczenia chorego były wynikiem uszkodzeń chirurgicznych, ortopedycznych i laryngologicznych.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o zeznania świadka J. R., zeznania powoda E. W. (1), dokumentację leczenia, akta sprawy (...)Sądu Rejonowego wS. oraz opinie biegłych lekarza specjalisty chirurgii ortopedycznej W. R., biegłego lekarza laryngologa B. J., biegłego lekarza neurologa J. W.. Sąd wskazał, że rozstrzygnięcie sprawy wymagało wiadomości specjalnych, dlatego też zasięgnął opinii biegłych lekarzy ortopedy, neurologa otolaryngologa na okoliczność doznanych obrażeń powoda, przebytych zabiegów, długotrwałości leczenia, stopnia cierpienia i bólu doznanego przez powoda na skutek odniesionych obrażeń, obecnego stanu zdrowia powoda, prognoz co do wyleczenia, czy doznane urazy pozostawiły trwałe następstwa na zdrowiu powoda, a jeżeli tak to jakie, wskazania czy powód jest wyłączony z normalnego życia, jeżeli tak to w jakim zakresie, jakichś czynności, zawodów nie będzie mógł wykonywać. Biegły doktor nauk medycznych specjalista chirurgii ortopedycznej i traumatologii W. R. ocenił, że powód w wyniku potrącenia przez nadjeżdżający samochód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu wynoszącego 60 %. Biegła lekarz laryngolog-otolaryngolog w swojej opinii wskazała, że długotrwały uszczerbek na zdrowiu związany ze złamaniem struktur masywu sitowo-szczękowego, zatoki szczękowej lewej – kości jarzmowej z częściowym wgłębieniem spowodowało długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5 %. Biegły lekarz neurolog J. W. ocenił, że wypadek motocyklowy nie spowodował u powoda ubytków neurologicznych. Wskazał, że w dokumentacji medycznej opisany jest częściowy niedowład prawej kończyny górnej, co należy zinterpretować jako przemijające, niewielkie uszkodzenie splotu barkowego, które wycofało się bez jakiegokolwiek deficytu neurologicznego. Wykonane bezpośrednio po badaniu Tk kręgu szyjnego i głowy nie wykazało zmian pourazowych. Wszystkie zabiegi i leczenie powoda było wynikiem uszkodzeń chirurgicznych, ortopedycznych i laryngologicznych. Powód kwestionował opinię ortopedy zarzucając, że biegły zaniżył uszczerbek przy ocenie przebitego złamania żeber, przebitego złamania wyrostka poprzecznego i trzonu Th 7. Powód nie zgadzał się również z treścią opinii biegłego lekarza neurologa wnosząc o wskazanie jakie jest podłoże dolegliwości bólowych zgłaszanych przez powoda okolicy prawego biodra i okolicy kręgosłupa piersiowego i lędźwiowego, czy zgłaszane dolegliwości bólowe mogą utrudniać codzienne funkcjonowanie, w tym wykonywanie określonych czynności życia codziennego, czy w związku z występującymi obecnie dolegliwościami bólowymi powód wymaga dalszego leczenia, jeżeli tak to jakie leczenie i jakie zabiegi są wskazane. W ocenie Sądu I instancji opinie biegłych były jasne, logiczne i należyście uzasadnione. Biegli w sposób merytoryczny, rzeczowy wyjaśnili wątpliwości i ustosunkowali się do postawionych pytań. Opinie oparte zostały na wszechstronnej, rzetelnej wiedzy. Sąd I instancji wskazał, że opinia biegłego podlega ocenie według reguł art. 233 § 1 k.p.c., lecz odróżnia ją pod tym względem szczególne dla tego dowodu kryterium oceny, to jest: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób sformułowania w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Specyfika oceny dowodu z opinii biegłego wyraża się tym, że jej sfera merytoryczna jest kontrolowana przez sąd, który nie ma wiadomości specjalnych, tylko w zakresie logicznego myślenia i wiedzy powszechnej. Właśnie pod tym kątem Sąd dokonał oceny wydanych w sprawie opinii. Sąd Okręgowy wskazał, że oceniając opinię biegłego, nie może w miejsce poglądów, wniosków biegłego, wprowadzać własnych stwierdzeń, o ile nie ma żadnych zastrzeżeń pod względem fachowości, rzetelności, czy też logiczności opinii. Z tego powodu Sąd nie mógł wkraczać w zakres wymagający wiedzy specjalnej. Kierując się powyższymi kryteriami oceny opinii, Sąd poczynił ustalenia faktyczne na podstawie opinii biegłych lekarzy, nie dostrzegając braku logiczności i konsekwencji w formułowaniu wniosków oraz formułowanie ich na podstawie prawidłowych założeń.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że powództwo o zadośćuczynienie zasługuje na uwzględnienie w części.

Sąd Okręgowy wskazał, że poza sporem pozostawała okoliczność, że powód uległ wypadkowi komunikacyjnemu w dniu 8 maja 2015 roku., w wyniku którego doznał poważnych obrażeń ciała. Pozwane(...) uznało swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia. Spór pomiędzy stronami sprowadzał się do ustalenia rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy i stosownego zadośćuczynienia. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powodowi tytułem zadośćuczynienia łącznie 90 000 zł. Pozwany kwestionował zasadność dalszych żądań powódki.

Sąd I instancji wskazał, że stosownie do treści art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. nr 124, poz. 1152 ze zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani na podstawie przepisów prawa cywilnego do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie mienia. Z mocy art. 36 ust 1 wymienionej ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego. Zgodnie z tym przepisem art. 445 §1 kc w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym (tj. uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia) sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przez krzywdę należy rozumieć wszelki uszczerbek, wszelkie negatywne zmiany w życiu człowieka o charakterze niematerialnym, natomiast zadośćuczynienie to świadczenie zmierzające nie tyle do ich naprawienia (co jest niemożliwe z uwagi na ich niewymierność), ale do zredukowania, czy zminimalizowania tych negatywnych konsekwencji. W przypadku zadośćuczynienia na podstawie przepisu art. 445 § 1 kc, źródłem doznanej krzywdy jest uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia. Ustalenie wysokości zadośćuczynienia zależy od uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru krzywdy, takich jak wiek poszkodowanego, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw tego rodzaju skutków zdarzenia, szanse i rokowania na przyszłość, poczucie bezradności życiowej. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień. Ma ono charakter całościowy - obejmuje wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Zadośćuczynienie z jednej strony powinno przedstawiać realną, ekonomicznie odczuwalną wartość, z drugiej zaś powinno być umiarkowane, przez co należy rozumieć kwotę pieniężną, której wysokość jest utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Jednak powołanie się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia na potrzebę utrzymania go w rozsądnych granicach nie może prowadzić do podważenia jego kompensacyjnej funkcji.

Sąd I instancji podkreślił, że wskutek wypadku z dnia 8 maja 2015 roku. E. W. (1) doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia twarzy ze złamaniem lewej zatoki szczękowej i lewego oczodołu, stłuczenia gałki ocznej lewej, stłuczenia klatki piersiowej ze złamaniem żeber prawych – X do XII i złamaniem żebra lewego, odmy opłucnowej prawostronnej, stłuczenia płuc z ostrą niewydolnością oddechową, stłuczenia kręgosłupa ze złamaniem kręgu szyjnego C 5, kręgu piersiowego Th 7 i kręgu lędźwiowego L 2, stłuczenia barku lewego z przemijającym niedowładem lewej kończyny górnej, stłuczenia brzucha z rozkawałkowaniem śledziony i wstrząsem krwotocznym, złamania kości udowej prawej. Obrażenia te i ich skutki spowodowały trwałe uszczerbek na jego zdrowiu wynoszący łącznie 65%. E. W. (1) bezpośrednio po wypadku został przewieziony karetką pogotowia do Szpitala w S., gdzie w trybie ratującym życie z objawami wstrząsu krwotocznego. Powód był leczony operacyjnie w znieczuleniu ogólnym – laparotomia, splenektomia z usunięciem rozkawałkowanej śledziony. Wykonano drenaż jamy otrzewnowej i jamy opłucnej prawej. Po ustabilizowaniu się stanu zdrowia, powód został przekazany do oddziału ortopedycznego celem dalszego leczenia. W dniu 19 czerwca 2015 roku powód przebył kolejną operację – repozycję złamania szyjki kości udowej prawej i stabilizację trzema śrubami. E. W. (1) został również poddany operacji zespolenia kości jarzmowo-oczodołowej po stronie lewej. W dniu 9 listopada 2015 roku powoda poddano kolejnemu zabiegowi polegającemu na usunięciu zespolenia – usunięcia materiału zespalającego złamanie jarzmowo-oczodołowe po stronie lewej. Nasilenie dolegliwości bólowych bezpośrednio po urazie było znacznego stopnia (9 do 10 w skali VAS), które stopniowo ulegało zmniejszeniu. Powód rozpoczął chodzenie o kulach w drugiej połowie sierpnia 2015 roku, natomiast chodzenie z pełnym obciążeniem na przełomie września -października 2016 roku. Trwałymi następstwami doznanych urazów jest skrócenie kończyny dolnej prawej w wymiarze funkcjonalnym, skostnienia okołostawowe, które są przyczyną

bolesnych ruchów rotacyjnych i dolegliwości bólowych w okolicy biodra prawego. Konsekwencją natomiast usunięcia śledziony są częste infekcje. Stwierdzone skostnienia okołostawowe jak i deformacja klinowa złamanego trzonu kręgowego Th 7 mogą ulegać pogłębieniu, co będzie wiązać się z nasileniem dolegliwości. Stwierdzone następstwa wypadku wyłączają powoda z takich aktywności jak bieganie, skakanie, dźwiganie ciężkich przedmiotów a tym samym z zawodów związanych z wymienionymi czynnościami. Powód z powodu przebytego złamania nadal wymaga leczenia kinezyterapeutycznego, w tym głównie ćwiczeń reklinacyjnych, masaży mięśni grzbietu jak również leczenia fizykalnego przeciwbólowego..

W ocenie Sądu Okręgowego zarówno cierpienia E. W. (1), jak i trwałe następstwa wypadku z dnia 8 maja 2015 roku są niekwestionowane, a ich rozmiar jest istotny. Powód był w stanie realnie zagrożającym jego życiu, przeszedł pięć operacji. W wyniku doznanych obrażeń powodowi usunięto śledzionę. Trwałym następstwem doznanych urazów jest skrócenie kończyny dolnej, skostnienia okołostawowe, deformacja klinowa złamanego trzonu kręgowego Th7. Istotną, zdaniem Sądu okolicznością przy ocenie rozmiaru krzywdy był wiek powoda ((...) lat). Chłopiec w tak młodym wieku został pozbawiony możliwości realizacji swoich ulubionych aktywności jak i wyłączony z wykonywania w przyszłości zawodów, w których wymagana jest dobra sprawność fizyczna. Za odpowiednią kwotą zadośćuczynienia za doznaną przez powoda krzywdę Sąd uznał sumę 60.000 zł przy uwzględnieniu dotychczas wypłaconej kwoty – 90.000 zł z tego tytułu przez pozwane (...). W ocenie Sądu I instancji przyznane zadośćuczynienie jest adekwatne do doznanej krzywdy, jak też jest utrzymane w rozsądnych granicach, tj. nie jest symboliczne ani nie przewyższa doznanej przez powoda krzywdy.

Oddalając żądanie ponad zasądzoną kwotę Sąd miał na uwadze, że w zasadniczej mierze doznane przez powoda w wypadku obrażenia, choć rozległe i dotkliwe nie wyłączają go w pozostałym z zakresie z pełnego funkcjonowania społecznego, nauki.

Od zasądzonej kwoty Sąd I instancji przyznał odsetki ustawowe od dnia wniesienia pozwu. Zobowiązanie wynikające z deliktu ma charakter bezterminowy i obowiązek dłużnika aktualizuje się z chwilą wezwania go do zapłaty. Sąd uznał za nieuzasadnione żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za ewentualną dalszą szkodę mogącą się ujawnić w przyszłości w związku z wypadkiem z dnia 8 maja 2015 r., powód nie wykazał bowiem interesu prawnego w ustaleniu tejże odpowiedzialności. Aktualnie skutki, jakie spowodował przedmiotowy wypadek na jego zdrowiu są znane. Natomiast jeśli w przyszłości ewentualnie ujawnią się nowe, będzie on miał otwartą drogę do wystąpienia z nowym roszczeniem przeciwko pozwanemu.

Orzekając o kosztach Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę rozstrzygnięcia o kosztach sądowych – w zakresie wydatków na rzecz wynagrodzenia biegłych opiniujących w sprawie - łącznie w kwocie 1686 zł zł, stanowi art. 100 kpc i przepis art. 113 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Powód wygrał proces w 50%. Sąd w oparciu o powołane przepisy nakazał w pkt. IV sentencji ściągnąć z zasądzonego na jego rzecz roszczenia kwotę 843 zł tytułem nieuiszczonych wydatków od oddalonej części powództwa, zaś od pozwanego (...)kwotę 343 zł (odjęto wpłaconą zaliczkę w kwocie 500 zł) tytułem nieuiszczonych wydatków od uwzględnionej części powództwa. Koszty zastępstwa procesowego Sąd w oparciu o przepis art. 100 kpc zniósł wzajemnie między stronami.

**Apelację** od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód zaskarżając go w części tj. w zakresie punktu II, III, IV, V i VI. Rozstrzygnięciu zarzucił:

- 1) naruszenie prawa materialnego w postaci art. 445 par. 1 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe przyjęcie, że odpowiednią w rozumieniu tego przepisu w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy sumą zadośćuczynienia stanowi łączna kwota 150.000 zł, podczas gdy sumą spełniającą kryterium odpowiedzialności jest łącznie kwota 200.000 zł;
- 2) naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci art. 189 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia żądania powoda ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość na mogące ujawnić się skutki wypadku z dnia 8 maja 2015 r.;

3) naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci art. 98 par. 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. poprzez błędne rozliczenie kosztów procesu i częściowe obciążenie nimi powoda.

W konsekwencji apelujący wniósł o:

1. zmianę punktu I zaskarżonego orzeczenia i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kwoty 110.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 27 lipca 2016 r. do dnia zapłaty,
2. zmianę punktu II zaskarżonego orzeczenia i ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość na mogące ujawnić się skutki wypadku z dnia 8 maja 2015 r.,
3. zmianę punktu III zaskarżonego orzeczenia i zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania w I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego w całości,
4. uchylenie punktu IV i VI zaskarżonego orzeczenia,
5. zmianę punktu V zaskarżonego orzeczenia poprzez obciążenie w całości strony pozwanej nieuiszczonymi kosztami sądowymi,
6. zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania w II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu apelacji powód wskazał, że Sąd I instancji dopuścił się rażącej dysproporcji między kwotą przyznaną, a rzeczywistą krzywdą powoda. Wskazał, że powód faktycznie doznał 70% trwałego uszczerbku na zdrowiu i wymaga dalszego leczenia, a negatywne skutki zdarzenia mogą ujawnić się również w przyszłości, gdyż rokowania co do dalszego leczenia są niepewne. Powołując się na orzecznictwo sądów polskich powód wskazał, że przyznana kwota zadośćuczynienia została rażąco zaniżona. Powód nie powrócił do stanu zdrowia sprzed wypadku, prawdopodobnie konieczne będzie przeprowadzenie kolejnych zabiegów operacyjnych. Sąd I instancji nie wziął pod uwagę wpływu zmiany stanu zdrowia powoda na jego stan psychofizyczny. Powód nie może prowadzić aktywnego trybu życia, tak jak przed wypadkiem: obecnie ma problem z chodzeniem, musi nosić w butach wkładkę ortopedyczną, powstałe obrażenia spowodowały u niego blokadę psychiczną. Powód utracił pewność siebie, a zaniżona samoocena w znacznym stopniu utrudnia mu nawiązywanie nowych kontaktów towarzyskich. Ciężki uszczerbek spowodował też zmianę planów zawodowych powoda, który pragnął podjąć pracę w służbach mundurowych.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu pisma wskazała, że zasądzona kwota zadośćuczynienia nie powinna być nadmierna, a ustalona przed Sądem I instancji kwota 150.000 zł powinna czynić zadość roszczeniu powoda. Ponadto powód nie wykazał interesu prawnego w ustaleniu odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość.

***Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny zważył co następuje.***

Apelacja powoda w zasadniczej części okazała się uzasadniona.

Stan faktyczny ustalony przez Sąd pierwszej instancji jest prawidłowy i dokonane ustalenia Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. Za trafny należy jednak uznać zarzut naruszenia prawa materialnego. Pomimo iż Sąd Apelacyjny przyjmuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy za własne to odmiennie ocenił przesłankę odpowiedniej sumy z tytułu zadośćuczynienia o jakiej mowa w art. 445 par. 1 k.c. E. W. (1) domagał się zasądzenia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wysokości 110.000 złotych. W ocenie Sądu Okręgowego żądanie powoda w tym zakresie zasługiwało na uwzględnienie w całości. Sąd Okręgowy uznał tymczasem za odpowiednią sumę 60.000 złotych. Różnica wynosi zatem 50.000 złotych. Zgodnie z art. 445 par. k.c. w zw. z art. 444 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Pojęcie „sumy odpowiedniej” jest niedookreślone, a zatem ustalenie kwoty zadośćuczynienia należy w istocie do sfery

swobodnego uznania sędziowskiego, w którą w ramach kontroli instancyjnej można wkroczyć tylko w przypadku rzącego zaniżenia, bądź zaniżenia kwoty uznanej za odpowiednią. Zaznaczyć jednak należy, że uznanie sędziowskie nie jest nieograniczone, gdyż w judykaturze wskazano kryteria, którymi należy się kierować ustalając wysokość zadośćuczynienia. Jak wynika z utrwalonego orzecznictwa, korygowanie przez sąd II instancji wysokości sumy przyznanej tytułem zadośćuczynienia jest możliwe wtedy gdy sąd ten dojdzie do przekonania, że zadośćuczynienie jest niewspółmiernie niskie albo rażąco wygórowane. Niewspółmiernie niskie jest wówczas gdy nie spełnia swojej funkcji. Funkcją zadośćuczynienia jest kompensata doznanej krzywdy, a zatem jego wysokość musi przedstawiać ekonomiczną wartość i być odczuwalną przez poszkodowanego w stopniu łagodzącym doznane cierpienia. Wysokość zadośćuczynienia wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru krzywdy, a w tym stopnia i czasu trwania cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalności następstw uszkodzenia ciała, wieku poszkodowanego, niemożności wykonywania określonego zajęcia. Zdaniem powoda kwota, która zrekompensuje cierpienie powoda jest kwota 200.000 złotych (przy uwzględnieniu już wypłaconej przez ubezpieczyciela kwoty 90.000 zł).

Odnosnie doznanego przez powoda bólu Sąd I instancji słusznie podkreślił, że E. W. (1) musiał przejść kilka zabiegów operacyjnych, doznał poważnego uszkodzenia ciała (szczegółowo opisanego przez Sąd), a jego trwałe uszczerbek na zdrowiu został oceniony na 65%. Sąd zaakcentował również, że rehabilitacja powoda trwała kilkanaście miesięcy. Zadośćuczynienie powinno uwzględnić stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych oraz trwałość następstw i skutki w zakresie ograniczenia aktywności fizycznej poszkodowanego.

Zasadniczym powodem dla którego Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżone orzeczenie podwyższając należną powodowi kwotę zadośćuczynienia było niewystarczające uwzględnienie młodego wieku powoda w chwili zdarzenia, a także skutków jakie wywarł wypadek na jego dalsze życie. Należy bowiem pamiętać, że zadośćuczynienie ma charakter całościowy i ma zrekompensować wszystkie doznane w związku z wypadkiem cierpienia. Skutki jakie pociągnęło za sobą zdarzenie z 8 maja 2015 r. nie sprowadzały się natomiast jedynie do procesu rehabilitacji, ale wywarły piętno na dalszym życiu powoda. Podczas gdy przed zdarzeniem powód był osobą zdrową, sprawną i aktywną fizycznie (grał w piłkę, jeździł na nartach, chodził po górach, jego pasją były motocykle) to wypadek spowodował, że musiał on zrezygnować ze swoich pasji i aktywności. Zgodnie z opinią biegłego stwierdzone następstwa wypadku wyłączają powoda z takich aktywności jak bieganie, skakanie, dźwiganie ciężkich przedmiotów a tym samym z zawodów związanych z wymienionymi czynnościami (k.122). Należy przy tym podkreślić, że skrócenie kończyny dolnej prawej ma charakter trwały, ponieważ w wieku powoda nie następuje już prawidłowa samoistna korekcja, wynikająca z fizjologicznej dezaktywacji bliższej chrząstki wzrostowej kości udowej. Skrócenie to wymaga stałego wyrównania poprzez zastosowania obuwia wyrównującego. (k.121). Z kolei konsekwencją usunięcia śledziony jest osłabienie układu immunologicznego i podatność na częste infekcje. Również ból pleców nasilający się w pozycji stojącej podczas wstawania i siedzenia utrudnia mu swobodne wykonywanie czynności dnia codziennego. Rezygnacja z fizycznej aktywności dla tak młodej osoby, która w dodatku przed wypadkiem aktywnie spędzała swój wolny czas, z pewnością wiąże się z cierpieniem. Po wypadku pogorszyło się codzienne funkcjonowanie powoda co wpłynęło na jego stan emocjonalny i psychiczny w postaci pojawiających się stanów lękowych, smutku czy apatii. E. W. (1) miał problemy z pewnością siebie, bał się odrzucenia przez rówieśników, czuł się wyobcowany, a po wypadku zamknął się w sobie i uciął kontakty towarzyskie (k.186). Ponadto z powodu problemów zdrowotnych musiał zrezygnować ze studiów na (...) Akademii (...) w W., ponieważ nie spełniał wymogów sprawnościowych (k.102, k.185). Wszystkie te okoliczności wskazują więc, że E. W. (1) będzie odczuwał skutki wypadku w zasadzie do końca życia. Nieuzasadnione więc było oddalenie powództwa w zakresie kwoty 50.000 zł. Przy dochodzeniu przez powoda zadośćuczynienia w kwocie 110.000 zł Sąd I instancji oddalił powództwo w 45%, co zdaniem Sądu Apelacyjnego nie zostało racjonalnie umotywowane. Wręcz przeciwnie, rozmiar cierpień i skutków jakie wypadek z dnia 8 maja 2015 r. wywołał u E. W. (1) sprawia, że kwota zasądzona przez Sąd Okręgowy jawi się jako rażąco zaniżona. Biorąc pod uwagę skutki jakie w stanie zdrowia fizycznego i psychicznego spowodował wypadek, a także wiek powoda w chwili wypadku ((...)lat) Sąd Apelacyjny uznał, że żądana w niniejszym procesie kwota zadośćuczynienia w wysokości 110.000 złotych jest odpowiednia do doznanych cierpień i będzie stanowić ich rekompensatę. Nie ma podstaw do uznania żądanej kwoty za wygórowaną i prowadzącą do wzbogacenia powoda.



Odnosząc się natomiast do naruszenia przepisu art. 189 k.p.c. wskazać należy, że wprawdzie przepis ten został zamieszczony w ustawie procesowej (Kodeksie postępowania cywilnego), to jednak ma charakter materialny. Materialny charakter przepisu wyznacza zakres rozpoznania twierdzeń podnoszonych w jego kontekście co przejawia się w tym, że w pierwszej kolejności należy wykazać interes prawny w wytoczeniu powództwa, a dopiero stwierdzenie istnienia tego interesu uprawnia do badania twierdzeń powoda w zakresie istnienia bądź nieistnienia danego stosunku prawnego. Zgodnie z tym przepisem powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny należy rozumieć jako potrzebę uregulowania określonej sytuacji z punktu widzenia ochrony prawnych interesów danego podmiotu. W sprawach o świadczenie w procesach o szkodę na osobie, istnienie interesu prawnego uzasadniającego podjęcie rozstrzygnięcia o ustaleniu odpowiedzialności na przyszłość uzasadniane było dwoma argumentami; mianowicie wskazywano, że takie rozstrzygnięcie niweczy negatywne skutki upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie wcześniej niż szkoda taka się ujawniła, a ponadto przeciwdziała trudnościom dowodowym powodowanym upływem czasu między wystąpieniem zdarzenia wywołującego szkodę a dochodzeniem jej naprawienia (uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 17 kwietnia 1970 roku, III CZP 34/69). W ocenie sądu II instancji w sprawie niniejszej nie ma wystarczających podstaw dla przyjęcia, że oddalenie żądania w zakresie ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej wywoła trudności dowodowe w przypadku prowadzenia procesu wiele lat po wypadku z dnia 8 maja 2015 r.. Takie racje nie są wystarczającym argumentem za przyjęciem istnienia interesu prawnego. Sama zasada odpowiedzialności pozwanego Towarzystwa za szkodę została prawomocnie i ostatecznie przesądzona w niniejszym postępowaniu. Przyjęta w prawomocnym wyroku podstawa odpowiedzialności – jako przesłanka rozstrzygnięcia – wiąże sąd przy rozpoznawaniu ewentualnych kolejnych roszczeń powoda w zakresie szkody na osobie wynikających ze zdarzenia komunikacyjnego z jego udziałem. W ewentualnym przyszłym procesie o dalsze roszczenia z tego samego stosunku prawnego, sąd nie może odmiennie orzec o zasadzie odpowiedzialności pozwanego. Ewentualne przyszłe szkody – ponad prawomocnie zasądzone – należy bowiem kwalifikować jako dalszą część świadczenia z tego samego stosunku prawnego (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 marca 1994 roku, III CZP 29/94). Natomiast zawsze – niezależnie od przesądzenia odpowiedzialności na przyszłość – dochodzący naprawienia szkody i tak musi wykazać fakt wystąpienia tej nowej szkody, jej wielkość i związek przyczynowy ze zdarzeniem, za którego skutki odpowiada strona pozwana. W takich okolicznościach wzgląd na trudności dowodowe całkowicie odpada. Strona może uzyskać zatem pełną ochronę prawną w drodze powództwa o świadczenie, co wyklucza istnienie interesu prawnego jako koniecznej podstawy powództwa o ustalenie. W niniejszej sprawie nie zachodzi zatem rzeczywista potrzeba ochrony sfery prawnej E. W. (1).

Mając na uwadze przytoczone okoliczności Sąd II instancji zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386§1 k.p.c. i zasądził na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia dodatkowo kwotę 50.000 złotych z odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu.

W konsekwencji zmianie uległo też orzeczenie o kosztach procesu i kosztach sądowych bowiem powód wygrał proces niemal w całości (za wyjątkiem ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość) i dlatego o kosztach należało orzec na podstawie art. 98 §1 k.p.c. Koszty sądowe obciążają w całości stronę przegrującą proces.

Z uwagi na niezasadność żądania ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość, Sąd oddalił apelację w tym zakresie na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c.

SSA Regina Kurek SSA Teresa Rak SSA Hanna Nowicka de Poraj